

Jeden MESSER i dwa JAKI

Data publikacji: 14.08.2012 10:10

Miłośnicy historii, w tym lotnictwa i techniki lotniczej, powinni wybrać się na "Rodzinny Piknik Historyczny", który odbędzie się już jutro, 15 sierpnia, w Hażlachu. Wśród ciekawych eksponatów, które podczas Pikniku zaprezentuje Muzeum 4 Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszynie, znajdą się dwa wyjątkowe znaleziska.

Będą to silniki z samolotów, które pod koniec II wojny światowej zostały zestrzelone nad Śląskiem Cieszyńskim: niemieckiego Messerschmitta i radzieckiego Jakowlewa.

Oto zrekonstruowana przez pasjonatów z Muzeum 4 PSP, tragicznie zakończona historia jednego „Messera” i dwóch Jaków, których piloci 7 marca 1945 roku zginęli na naszej ziemi.

Na początku marca 1945 roku wojska 4. Frontu Ukraińskiego przygotowywały się do kolejnego natarcia w celu zdobycia Morawskiej Ostrawy i Zagłębia Karwińsko-Ostrawskiego. Zaplanowany na 10 marca atak wojsk lądowych poprzedzały loty rozpoznawcze samolotów radzieckiej 8 Armii Lotniczej. 7 marca 1945 roku 100. Sewastopolski Samodzielny Pułk Lotnictwa Artyleryjskiego (ros. 100. OKRAP, czyli Otdielnyj Korriektiruwoczno-Razwiedywatielnyj Awiacionnyj Połk) stracił dwa samoloty typu Jak-9, wchodzące w skład jego eskadry myśliwskiej, które nie powróciły na lotnisko z lotów w rejonie Drogomyśla i Ochab.

Zaginęli bez wieści piloci obu Jakowlewów: dowódca klucza myśliwców starszy lejtnant Walerij Wasiliewicz Kriemieszkow (Rosjanin, urodzony w 1921 r. w obwodzie swierdłowskim na Uralu, żonaty) oraz lejtnant gwardii Wasilij Iwanowicz Biziajew (Rosjanin, urodzony w 1922 r. w obwodzie kurskim). Obaj lotnicy byli odznaczeni m.in. Orderami Czerwonego Sztandaru.

W tym dniu, w godzinach popołudniowych, z lotniska w Dolnym Beneszowie (ok. 50 km na północny-zachód od Ostrawy) na przechwycenie samolotów wroga w rejonie Strumienia wystartowało 6 Messerschmittów Bf 109 z JG 77. O godz. 14.56 major Erich Leie, prowadzący Niemców dowódca pułku myśliwskiego JG 77, zgłosił nad Bielowickiem zestrzelenie jednego myśliwca Ła-5; było to jego 120 zaliczone zwycięstwo. Pół godziny później, około 15.30, rozpoczął walkę z kilkoma Jakowlewami Jak-9, jednego z nich posłał do ziemi, lecz pod koniec starcia doszło do kolizji obu samolotów. Niemiecki pilot wyskoczył z kabiny na wysokości około 60 m, lecz było już zbyt nisko na pełne otwarcie się spadochronu...

Pilot i jego Messerschmitt Bf 109 G-14/AS (WNR. 786 329), oznaczony numerem "Czarna Jedyńka", jak również radziecki Jak-9 z 100. Samodzielnego Pułku Lotnictwa Artyleryjskiego, runęli na ziemię w Drogomyślu, na terytorium zajmowanym jeszcze przez wojska niemieckie.

Według radzieckich danych w tym dniu 100. Pułk stracił dwóch lotników, prowadzących rozpoznanie tego rejonu. Drugi radziecki Jak-9 został zestrzelony nad pobliskimi Ochabami Małymi. Według relacji świadka, pana Józefa Ciemały z Wiślicy, ten samolot wykonywał rozpoznanie stanowisk niemieckiej artylerii polowej w Ochabach i został zestrzelony przez ogień z ziemi. Poległego radzieckiego pilota w pobliżu miejsca upadku samolotu pochowali tamtejsi mieszkańcy. Wkrótce po zakończeniu działań wojennych jego ciało zostało odnalezione i zabrane przez żołnierzy radzieckich, prawdopodobnie z jednostki, w której służył.

Na obecnym etapie badań nie można niestety jednoznacznie ustalić, który radziecki samolot pilotował st. lejtn. W.W. Kriemieszkow, a który lejtn. gw. W.I. Biziajew. Z kolei ciało dowódcy JG 77 zostało zabrane przez Niemców i pochowane w Hlučinie, niedaleko lotniska w Dolnym Beneszowie.

W 2011 roku, po wydobyciu silnika Bf 109 E. Leiego (Pisaliśmy: [Wydobyto Messerschmitta](#)) niespodziewanie okazało

się, że został on przebudowany do standardu DB-605 z układu dwóch sprzężonych ze sobą silników „605” tworzących napędzający bombowe Heinkle He-177 silnik DB-610. Świadczą o tym napisy „Achtung Zündfolge” na korpusie silnika, informujące mechaników o konieczności ustawienia dla silnika „610” innej kolejności zapłonu. Prawdopodobnie jest to jedyny zachowany na świecie egzemplarz silnika DB-605, który posiada takie nietypowe napisy eksploatacyjne.

Co jeszcze będzie można zobaczyć na pikniku? Pisaliśmy w artykule [Historia na pikniku](#)

(red.)